

Elżbieta DUTKA: *Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przełomu wieków XX i XXI*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011, ss. 309.

Paul Ricoeur w książce *Pamięć, historia, zapomnienie* napisał, że miejsce jest czymś, czego się poszukuje, natomiast myśl o jego nieznanem – przeraża. *Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przełomu wieków XX i XXI* Elżbiety Dutki musi być zatem książką szczęśliwą, autorka odnalazła bowiem w literaturze Śląsk, miejsce dla twórców ważne, bliskie, ale przez badaczy – zdaje się – przemilczane. Studium ma więc za zadanie wypełnienie pustego miejsca, jest wprowadzeniem do śląskiej refleksji przestrzennej w sztuce i próbą sprostania zagadnieniom tożsamości konstytuowanej w związku z miejscem. Przede wszystkim zaś stanowi wyzwanie, by opisać nieopisane.

Głównym założeniem autorki są „topografie” – różne sposoby zapisywania miejsc w kulturze, Dutka zestawia przeto z sobą przestrzenie rzeczywiste (ukazuje ich bezpośredni wpływ na twórców) z przestrzeniami niejako artystycznymi, istniejącymi tylko w wyobraźni pisarzy. Relacja miejsce – literatura jest punktem wyjścia, punktem dojścia nie jest jednak synteza, a raczej swoisty przegląd obecności Śląska w różnych dziedzinach sztuki – fotografii, filmie i, co najważniejsze, literaturze – przede wszystkim zaś analiza oraz interpretacja tych dzieł. O uogólnienia w tej materii trudno również z tego względu, że *Zapisywanie miejsca* jest niejako pracą dziewiczą, raczej zawiązaniem pewnego problemu niż zdecydowaną odpowiedzią na wszystkie pojawiające się pytania; to staranie, być może nawet roszczenie, by wprowadzić refleksję o Śląsku na forum ogólnopolskie. To jednak dopiero pierwszy krok, dlatego właśnie Dutka decyduje się przedstawić różne sposoby zapisywania tego regionu, szuka konturu tego regionu w literaturze przełomu wieków, ma oczywiście świadomość tego, że materia regionalna jest zmienna, ciągle zmagą się z miejscem, pytaniem o język śląski i jego relację do języka ogólnonarodowego. Próżno tu szukać geograficznych granic, bo nie o dokładność kartograficzną przecież tu chodzi. Dutka nie precyzuje zasięgu terytorium, gdyż zmienia się ono w zależności od analizowanych tekstów, dużo ważniejszy

z badawczego punktu widzenia jest przestrzenny wymiar ludzkiego doświadczenia, związek człowieka z miejscem niż geograficzna lokalizacja sama w sobie. Śląskie topografie zawierać muszą zatem zapis obrazów tego regionu, refleksję nad jego specyfiką, historią, kulturą i mieszkańcami.

Wybór omawianych książek – jak zaznacza sama badaczka – ma charakter bardzo subiektywny, jednocześnie autorka żywi nadzieję, że zaproponowany zestaw choć w części zarysowuje interesujące ją zagadnienie. Prywatne sympatie czytelnicze Dutki nadają książce osobistego wymiaru, to pragnienie zaproponowania odmiennego, szerokiego spojrzenia na Śląsk, otwarcie siebie i czytelników na problematykę lokalną z uwzględnieniem pełni jej różnorodności. Zastanawiają jednak niektóre decyzje autorki. O ile wspomnienie obecności Śląska w kilku książkach (*Gnój Wojciecha Kuczoka*, *Czarny ogród* Małgorzaty Szejnert, *Huta* Grzegorza Kopaczewskiego), istniejącego czasem zupełnie na marginesie, służy za swego rodzaju wprowadzenie i wyjaśnienie, że region istnieje również na arenie ogólnopolskiej (choć taki zabieg i szukanie pojedynczych znaczeń można chyba poświęcić jakiemukolwiek miejscu), to już obecność w zbiorze Stanisława Krawczyka i jego *Drogi* – poetyckiej aktualizacji drogi krzyżowej Chrystusa we współczesności (ze Śląskiem kojarzy się tylko nazwanie Golgoty hałdą) jest zastanawiające. Kluczem może być tutaj osoba poety, łączącego swoją osobowością i historią Śląsk z Zagłębiem, oznaczałoby to wszak, że autorka rozszerza swoje zainteresowania o tematy pozaliterackie, takie jak życie i losy twórców. Ten ryzykowny zabieg może zmienić bogatą refleksję nad śląską przestrzenią w śląski elementarz.

Studium zostało podzielone na cztery części. W pierwszej – *Narracje o miejscu* – Dutka przygląda się *Urodzonemu w Święto Zmarłych* Feliksa Netza, *Finis Silesiae* Henryka Wańka i *Piątej stronie świata* Kazimierza Kutza. Punkt wyjścia stanowią utwory zauważone w całej Polsce, autorka wpisuje je w nurt „małych ojczyzn” i szuka w tych tekstach doświadczeń mieszkańców Śląska na tle burzliwej historii XX wieku, odnotowuje również tematy historyczne, społeczne i kulturowe uwarunkowania, te wszystkie elementy, które – wspólnie z generalnymi tendencjami – kształtują współczesny obraz Śląska. Najważniejsza wydaje się jednak indywidualna relacja z miejscem, przemiana prywatnej arkadii w piekło, tragiczna transformacja miejsca swojego w cudze, własnego w całkowicie obce, zanikanie dawnych wspólnot i odchodzenie określonego modelu świata. Identyczne pytania badaczka stawia w części drugiej – *Stronach najbliższych* – gdzie teksty poświęcone są *Drodze* Stanisława Krawczyka i *Bożym stronom* Alojzego Lyski, tym razem jednak to książki o zasięgu regionalnym. Dutka celowo zestawia spojrzenia na Śląsk z zewnątrz i od wewnątrz, szukając

podobieństw i różnic. *Okolice kultury popularnej (Śląskie dziękczynienie Konrada T. Lewandowskiego i Ręczna robota Ryszarda Ćwirleja)* – część trzecia – to odważna próba uchwycenia obecności Śląska w literaturze kryminalnej ze szczególnym uwzględnieniem stereotypów związanych z regionem i zastanowieniem nad jego atrakcyjnością. *Katowickie adresy* – rozdział ostatni, na który składają się *Mariacka* Jacka Durskiego i *Przygoda na Tylnej Mariackiej* Witolda Turanta – zamyka z kolei śląską przestrzeń w bardzo konkretnych granicach, autorka zastanawia się nad istnieniem legendy stolicy Górnego Śląska i jego rolą w geografii literackiej regionu.

W *Zapisywaniu miejsca*, zgodnie z założeniami zwrotu topograficznego, przestrzeń traktowana jest jako jeden z najważniejszych kontekstów twórczości. Lokacja kultury Śląska pozwala Dutce na obserwację doświadczenia kulturalnego i egzystencjalnego, wzajemnej relacji literatury i miejsca. Przestrzeń istnieje w tej książce na wielu poziomach, obserwowana jest zarówno z perspektywy odautorskiej, jak i z punktu widzenia bohaterów, przy czym najciekawsze jest oddziaływanie zewnętrżności bezpośrednio na wszystkich uczestników relacji. Wyczulenie na każdy szczegół obcowania z przestrzenią pozwala jej mienić się znaczeniami – jest ona niejednorodna, zmienna, bliska i obca zarazem. Śląsk istnieje w wielu wymiarach – jako miejsce rzeczywiste, fantasmagoria, prywatna ojczyzna, czasem próżno go szukać na mapie, miejsce Śląska jest w wyobraźni twórców. Dzięki takiemu rozumieniu Śląska szerszy wydaje się kontekst przestrzeni związany ze statusem literatury o Śląsku po przemianach ustrojowych, kiedy to odżyło zainteresowanie prowincją i tęsknota za trwałością zniszczonego przez historię świata, gdy ponownie zaczęto mówić o miejscu, korzeniach i tożsamości.

Przestrzeń bez człowieka nie istnieje, dlatego pierwiastek ludzki ma dla Dutki największe znaczenie, nie interesuje jej bowiem miejsce samo w sobie, obce, obojętne, lecz punkt, w którym styka się ono z pierwiastkiem ludzkim. Badaczka na swoich przewodników wybiera Martina Heideggera, Hannę Buczyńską-Garewicz, autorkę *Miejsc, stron, okolic. Przyczynku do fenomenologii przestrzeni*, wyjaśniającą założenia niemieckiego filozofa oraz Tadeusza Sławka. Ten ostatni pisał, że miejsce rozpoczyna się zawsze od świadomości tego, że nigdy nie jesteśmy w nim sami, że są w nim nie tylko inni ludzie, lecz także inny czas. „Doświadczenie miejsca polega właśnie na refleksji nad jego nie-mojością, na uzmysłowieniu sobie tego wszystkiego, co jako obce i być może niezrozumiałe kształtuje świat, w którym tylko w bardzo powierzchowny sposób jestem »sam«. [...] Miejsce nie skupia mnie na sobie samym, lecz sprawia, że tracąc pewność »siebie«, wyostrzam słuch na inne głosy i dostrzegam inne niż zwykle”<sup>1</sup>. Przestrzeń – według Heideggera – jest relacją wytwa-

1 T. SŁAWEK: *Wstęp*.  
W: A. KUNCE, Z. KADŁUBEK:  
*Mysleć Śląsk. Wybór esejów*.  
Katowice 2007, s. 7–8.

rzaną w procesie życia, powstaje dzięki człowiekowi i dopiero w zetknięciu z nim. Autorka studium uważnie czyta filozofa i analizuje przestrzeń doświadczoną, przeżyta i poznaną, konstytuowaną przez określony sposób bycia. Szuka spotkania dwóch światów. W odróżnieniu od Heideggera relację przestrzenności widzi jednak nie jako „stosunek rozumienia”, ale jako „stosunek przywiązania”, gdyż to emocjonalność staje się dla Dutki pierwszym sygnałem kontaktu z miejscem. Relacja podmiotu z przestrzenią oparta na uczuciowej bliskości dominuje w przywoływanych w *Zapisywaniu miejsca* tekstach, podobne nastawienie charakteryzuje też samą badaczkę – to szczere i prawdziwe zaświadczenie wyjątkowego stosunku do miejsca. Nie wystarczy się zakwaterować, trzeba jeszcze zatęsknić. Znajduje przeto w analizowanych tekstach miejsce tkwiące w bohaterach, rosnące i rozwijające się w nich, jak w *Urodzonym w Święto Zmarłych* czy w *Mariackiej*, gdzie ulice Katowic widziane są oczami dziecka, doświadcza ono obcego miejsca – bohater przybywa przecież z Poznania – a nowa przestrzeń jest niewygodna i trzeba się z nią zmierzyć.

Miejsce staje się tym wszystkim, co jest w nim „zapisane” i „zamówione”, ale by tak się stało, należy się najpierw z tym miejscem zbratać. Umożliwiają to – zgodnie z Heideggerowskim projektem hermeneutyki miejsc – takie pojęcia, jak zamieszkiwanie, bliskość i swojskość. Miejsce, stanowiące otoczenie ludzkie, należy do świata, wobec którego człowiek *jest w* – zamuje uprzywilejowaną pozycję, stając się Centrum. Jednocześnie przestrzeń anektuje człowieka i bierze go w posiadanie. Człowiek staje się jej elementem, działa jednak na specjalnych zasadach, pozostając bowiem częścią przestrzeni, ciągle może występować przeciwko całości. Dutka Śląsk traktuje jako okolicę – specyficzne miejsce, którego istotą jest relacyjność, otaczające podmiot, doświadczane przez niego, tworzone przez niego i ze względu na niego – dlatego region istnieje w *Zapisywaniu miejsca* jako obiektywny i subiektywny zarazem, powszechny i indywidualny. Okolica, słowo klucz zawartych w zbiorze interpretacji, określa zakres świata, ale nie jako materialność obiektów, lecz jako rzeczywistość doświadczoną i przeżyta, człowiek wszak buduje swoją tożsamość w dialogu z miejscem, ale najpierw musi je zamieszkać.

Zamieszkanie to zadowolenie, wrośnięcie w obce miejsce, które ma już swoją historię, to konfrontacja z tym, co zastane. Peter Sloterdijk, współczesny niemiecki filozof, widzi w tym pojęciu określoną praktykę wierności miejscu przez dłuższy czas, „zamieszkiwanie – pisze w *Kryształowym pałacu* – okazuje się być również tym, co mogę robić u mnie i u moich, a ktoś inny może robić tylko u siebie i u swoich”<sup>2</sup>. Dutka cytuje – na marginesie – ciekawą socjologiczną uwagę Andrzeja Stasiuka: „To dziwnie brzmi, ale trzeba

2 P. SŁOTERDIJK: *Kryształowy pałac*. Warszawa 2011, s. 316.

wywozić i wyrzucać domy i miasta, żeby zrobić miejsce dla następnych, które też się kiedyś wywiezie i wyrzuci”. Autorka skupia się jednak na indywidualnym doświadczeniu; jeśli w jej rozważaniach pojawia się zbiorowość, traktuje ją raczej nostalgicznie, zgodnie z wymową analizowanych utworów, niż praktycznie. Zamieszkanie – zespalając pojedynczość z mnogością – oddziela i łączy zarazem, badaczka doskonale zdaje sobie z tego sprawę, dlatego szuka tarc, świadomego zetknięcia z przestrzenią. Zamieszkując, dajemy przecież miejscu schronienie w swojej duszy, dzięki temu dusza się poszerza i wzbogaca. Taką właśnie praktykę Dutka obserwuje w *Śląskim dziękczynieniu*, którego bohater, Jerzy Drwęcki, przyjeżdża do Katowic i zaczyna wrastać w Śląsk, przyjmuje przestrzeń, historię, ludzi i – choć obcy – zapuszcza korzenie w tamtejszą ziemię, interioryzuje jej *genius loci* we własnej duszy.

Wskazać można w *Zapisywaniu miejsca* jeszcze jeden istotny problem, mniej lub bardziej świadomie zasygnalizowany przez autorkę, lecz zupełnie przez nią nie rozpatrzony. To zagadnienie lokalności i globalności, regionalności i uniwersalności określonych treści. Dutka skłonna jest przystać na Kazimierza Brakonieckiego projekt ponowoczesnej literatury regionalnej w znaczeniu ogólnoludzkim. Autor tego projektu wierzy, że jego doświadczenie egzystencjalne jest lokalne i globalne zarazem. Bycie lokalnym, a więc i zamieszkanie – powie Sloterdijk – to od-dzielająca praktyka, nie można poddać jej zbiorowemu oglądowi, reklamować jej, niszczyć, ubierając w szaty atrakcyjności. Lokalność i globalność nie mają miejsc wspólnych, to pojęcia, które wykluczają się wzajemnie, jedno nie prowadzi do drugiego, uniemożliwiają zatem transfer treści i redukcję jednego w drugie. Badaczka chce jednak te pojęcia połączyć, znaleźć między nimi porozumienie, pisze tedy, że „to, co regionalne, nieodłącznie jest związane z uniwersalnym, do niego prowadzi, że sprawy ogólne znajdują bardzo konkretny wyraz w tym, co najbliższe, lokalne, stanowiące bezpośrednie ramy doświadczeń egzystencjalnych”. Wyprowadza w ten sposób bardzo idealistyczną wizję człowieka, umieszczającą rdzeń jego człowieczeństwa w tym, co człowiekowi jest bliskie, co znajome, zdomowione i obdarzone uczuciem. Dutka zdaje się wierzyć, że uniwersalność nie bierze się z redukcji różnorodności kosztem zrozumienia, ale z szacunku dla wartości, które same w sobie muszą być uniwersalne. Wyklucza więc możliwość, by to, co docenione w jednym miejscu, w innym zostało potraktowane jako błaahostka.

Michael Foucault pisał, że żyjemy w sieci relacji, które wyznaczają miejsca wzajemnie do siebie nieredukowalne i absolutnie niedające się jedno na drugie nakładać. Oznacza to, że siłą lokalnego nie jest to, że może stać się uniwersalne, bo gdy już takie się stanie, to traci swoją lokalność. Siłą lokalnego stanowi więc

osobność, odrębność, inność, niemożność wyprowadzenia z niego sprawy ogólnej. Uniwersalność zakłada redukcję, pozbycie się tych osobliwych części, które nie mieszczą się w rdzeniu podatnym na niewymagające translacje, lokalność jest wszak tym wszystkim, co na rdzeniu osiada, niczym pył z kopalni na jednej ze śląskich hałd. Znaczenie lokalnego polega więc na zaakcentowaniu asymetrii ze wszystkimi jej konsekwencjami, to doniosłe wydarzenie duchowe – pisze Sloterdijk – w którym rzeczywistość i przestrzeń zostają nie-sprężone i nie-skrócone. To królestwo i panowanie konkretnego miejsca oraz przeżywanie go w pełni. Choć takie właśnie są intencje Dutki, zdaje się ona nie widzieć różnicy wynikającej z podziału przestrzeni na lokalność i globalność, niesprecyzowane jest również badaczki rozumienie regionalności, nie wiadomo, czy chodzi o śląskość Śląska, czy o jego regionalność jako przykład tego zjawiska w ogóle. Regionalizacja, z jednej strony, poddana unifikacji (jeśli jakakolwiek lokalność może być zastąpiona inną, to jej cechy zostają zniwelowane i w konsekwencji przestaje ona istnieć) wykorzystuje popularne motywy znane z literatury innych regionów lub ogólnodostępnej. Z drugiej strony sytuuje się życzenie – skazane z góry na fiasko – zakładające świat idealny, gdzie każdy z regionów wykształca własną literaturę, która pozostaje odrębna wobec ogólnonarodowej, lecz dopuszcza ją okresowo i w pełni świadomie, zdając sobie sprawę ze zmiany języka, którym operuje. Materia życia nie pozwala na taką klarowność granic, dlatego lokalność i wspólnota regionalna rozpadają się wskutek konfrontacji ze światem pełnym pokus, swojskość zaczyna znaczyć tyle, co więzienie, gwara już nie łączy, ale oddziela od świata, zamykając lokalność w skansenie – zupełnie jak w *Piątej stronie świata* Kutza. Pozostają dwa wyjścia: pierwsze to otwarcie na nowości, nabieranie wymiaru ogólnego z jednoczesnym uznaniem ryzyka zamiany własnych elementów na te powszechnie dostępne, drugie to zamknięcie i istnienie lokalności jako reliktu zamierzchłych czasów.

Analiza tekstów nie podsuwa jednoznacznych odpowiedzi na pytania o sposób zapisywania miejsca. Autorka ma tego świadomość, dostrzega jednak pewne prawidłowości i wskazuje problemy, traktując swoją pracę jako wstęp do zagadnienia. *Zapisywanie miejsca* to przyczynek do kolejnej aktywności, zachęta dla następnych badaczy, to ziarno zasiane – ma nadzieję Dutka – na podatny grunt. Nie sposób rozpatrywać śląskiej przestrzeni bez uwzględniania podmiotu, a pytanie, jak pisać o Śląsku, wiąże się z pytaniami o tożsamość miejsca i mieszkańców, dlatego autorka proponuje przestrzeń bliską, zamieszkałą, zapisaną, lecz nie zawsze dającą się łatwo odczytać. Wykorzystuje tę furtkę, by uniknąć odpowiedzi, musi więc wystarczyć stwierdzenie, że „przykłady różnych utwo-

rów przekonują, że to nie są sprawy oczywiste” (s. 273). I jeszcze niedzisiejsza, nienowoczesna troska o swojskość, będąca sama w sobie wartością, bo *Szkice o Śląsku* to właśnie wyraz takiego przywiązania.

Cezary Rosiński

### **A Silesian region**

Summary

*Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przełomu wieków XX i XXI* by Elżbieta Dutka is a virgin work devoted to the relationship between a human being and a concrete and real space, it being Silesia. The author focuses on topographies – various ways of inscribing places into the culture, while the place may mean here a concrete localization, phantasmagory, a private homeland or even an internal conception of the author. The researcher is interested in a spacious dimension of human experiences, yet she does not aim at a synthesis of the phenomena observed, but stops at an overview of Silesia in various fields of art and the analysis as well as interpretation of selected works. She bases her discussions on theoretical assumptions by Martin Heidegger, Hanna Buczyńska-Garewicz and Tadeusz Sławek. At the same time, she looks for values that are universal and global in localness, which is not necessarily translatable.

Cezary Rosiński

### **Les alentours silésiens**

Résumé

*Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przełomu wieków XX i XXI* d'Elżbieta Dutka est un travail vierge, consacré à la relation de l'homme avec un espace concret, réel, avec la Silésie. L'auteure se concentre sur les topographies – des moyens différents de noter des lieux dans la culture, où le lieu peut signifier une localisation concrète, une fantasmagorie, une patrie privée ou même une imagination intérieure de l'artiste. La chercheuse s'intéresse à la dimension spatiale de l'expérience humaine, cependant elle ne vise pas à la synthèse des phénomènes observés, elle s'arrête sur la révision de la présence de la Silésie dans de différents domaines d'art et sur l'analyse et l'interprétation des oeuvres choisies. Dutka appuie ses présentations sur des principes théoriques de Martin Heidegger, Hanna Buczyńska-Garewicz et Tadeusz Sławek. Elle cherche également des valeurs universelles, globales dans ce qui est local, ce qui n'est pas toujours traduisible.